ROK XLVIII. Nro 225.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13 Października 1868. Wtorek. Dnia 1 (13) Października 1868.

Rano ciepła st: 5, w połud: c. st: 8
Wysokość wody st: 1 c. 1 (Ubywa) | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 6 m. 22
Zachód „ „ 5 „ 10 | Jutro, Śgo Kaliksta Pap: M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— W przyszłą niedzielę, to jest dnia 18go b. m., odprawiać się będzie w kościele Śgo Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, nabożeństwo odpustowe na cześć Śtej Teressy.

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.* Przypomina pp. członkom rzeczywistym, którzy dotąd składki nie wnieśli, jako też i z lat poprzednich w opłacie zalegającym, aby z takową pospieszyć zechcieli; niemniej uprasza pp. członków korrespondentów, aby najdalej do połowy grudnia, tak listę nabywców biletów, jako też pieniądze za takowe zebrane wraz z niesprzedanemi biletami do towarzystwa nadesłać raczyli, gdyż tylko opłacone numery do losowania należeć będą.— Warszawa, dnia 25 września (7 października) 1867 r.—Za vice-prezesa towarzystwa (podp.) *Karnicki.*—Za sekretarza towarzystwa (podp.) *Vidal.* (Dz. W.)

— *Kursy wieczorne w instytucie (Konserwatorjum) muzycznem warszawskim.*—Egzaminy, oraz wpisy na Kursy Wieczorne dla amatorów i amatorek muzyki, odbędą się w przyszłą środę, od godziny 5ej do 7ej wieczorem, to jest dnia 2 (14) października r. b., na warunkach według poprzedniego ogłoszenia, co do tychże kursów. Bliższe wiadomości co do takowych kursów, powziąźć można każdodziennie w kancellarji instytutu, z rana od godziny 9ej do 12ej i po południu od 5ej do 7ej.

— Przyjechali do Warszawy: kontradmirał orszaku J. C. M. *Bok*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Mianowski*, z Wiednia;—wyjechał zaś: dymissjonowany jenerał-major *Zatler*, do gubernji podolskiej.

† — Dziś, jako w dziewiątą rocznicę śmierci Antoniego *Lesznowskiego*, b. Redaktora „Gazety Warszawskiej", odbyło się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. Na smutny ten obrzęd, oprócz pozostałej rodziny, zebrali się przyjaciele i znajomi, by wznieść modły o spokój duszy ś. p. Antoniego.

— W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci ś. p. Klementyny *Bortkiewiczowej*, odprawione będzie za spokój jej duszy nabożeństwo, w kościele parafijalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10ej z rana, na które pozostały mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6974—(15,498.)

— Dnia 15go b. m., to jest we czwartek, odbędzie się w kościele parafijalnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie $10^1/_2$ z rana, nabożeństwo żałobne, jako w drugą rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Stanisława *Lilpopa*, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6975—(15,511.)

— We Czwartek t. j. dnia 15 b. m., o godzinie 10, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Teressy *Kubickiej.* —6968—(15,500)

— Ś. p. Józef-Juljan *Gerlach*, obywatel tutejszy, majster młynarski i piekarski, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 11 b. m. przeniósł się do wieczności w wieku lat 30. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z małoletnim synem i rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, jutro (we Środę), o godz: $3^1/_2$ po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburgskiej, przy ulicy Karmelickiej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —6971—(15,479)

— † W dniu wczorajszym donieśliśmy o śmierci, panny Julji *Janiszewskiej*, która w szczupłej liczbie kobiet pracujących u nas w piśmiennictwie, niepoślednie potrafiła zająć stanowisko. Julja Janiszewska urodziła się w Warszawie w miesiącu Grudniu 1820 r. Początkowe nauki odebrała w szkole żeńskiej, przy kościele ewangelicko-augsburgskim istniejącej, następnie sama pracowała nad swojem ukształceniem. Poświęciwszy się zawodowi nauczycielskiemu, czas pewien jako nauczycieka przebyła w Suwałkach, następnie wykładała geografję w b. Instytucie na Nowolipkach, później zaś przebywała w domu Hr. Janów Zamoyskich. Pierwsze jej prace piśmiennicze, ukazały się w Przeglądzie Naukowym przez pana H. Skimborowicza wydawanym. Pisywała także i do innych pism czasowych, mianowicie do b. Gazety Codziennej. W Kółku Domowem wydawanym przez p. Dobieszewską, znajduje się niemało utworów ś. p. Julji, tak prozą jak i wierszem. Z pomiędzy nich przytoczyć można: Kobieta na katedrze, Potrójne swaty, (szkic historyczny) wyjątek z dzieł X. Grétry—korrespondencje z Paryża i Lwowa i t. d. W piśmie poszytowem w r. 1856 przez pannę Szmigielską, dzisiejszą panią Dobieszewską, wydawanem p. t. „Zabawy przyjemne" dla młodego wieku, z prac ś. p. Julji, Zorza (wiersz) Krzysztof Zbaraski w Konstantynopolu (proza), Wędrówka przez upłynione wieki (proza), Wielka Brytanja, 10 Paź-

dziernika, ustęp historyczny z czasów Jagiełły. Anioł gwiazdki (wiersz) Chrystus w łodzi (wiersz), przedrukowany w Gwiazdce Dzwonkowskiego i wiele innych utworów. Artykuły jej mieszczą się także i w „Poradniku dla gospodyń“, w r. 1868 przez p. Dobieszewską wydanem.

— Doniosłszy wczoraj o nadesłaniu na Wystawę Sztuk Pięknych kilku nowych utworów sztuki, pośpieszamy tu z udzieleniem treściwej o nich relacji.

Pan Henryk Pillatti nadesłał o smętnej barwie, fantazję z owej romantycznej epoki, w której za kradzież pocałunków, nie wyrzucano przestępcy za wrota, ani nie odsyłano przed kratki sądu policji poprawczej, ale na gruncie przeszywano mu pierś toledańską szpadą.

Takeśmy sobie bowiem wyjaśnili nową kompozycję p. Pillattego, na płótnie przedstawiająca się w ten sposób:

Wśród zimowej nocy, pod mur okalający pałac, w którego jednem oknie płonie światło, podjechało konno dwóch młodzieńców.

Figaro powstawszy na siodle trzyma rumaka, a Almaviva spowinięty w drapujący się fantastycznie płaszcz, zlekka uchyla furtkę w ogrodowym murze.

Na delirium owe miłośne, nie patrzy jednak, jak to stale bywa na obrazach, melancholiczny księżyc i opuszczenie przez artystę tego zużytego effektu, zdaje nam się, szczęśliwem natchnieniem.

Nową tę myśl swoją, p. Pilatti, ubrał wcale nadobną formą, wszystkie plany obrazu wychodzą wyraźnie pomimo ciemnego kolorytu.

* * *

Pan Steinmann, na debiut w sztuce rzeźbiarskiej, wystawił w odlewie gipsowym, portret artystki dramatycznej, p. W. Bakałowiczowej.

Mimo niewdzięczności materjału, w którym giną subtelne odcienia, jakie wyżłobić w sobie daje glina lub marmur, płaskorzeźba młodego artysty odznacza się podobieństwem osoby portretowanej i harmonją kształtów.

* * *

W pierwszej sali wystawy, przy oknie, w tych dniach zamieszczonem zostało odbicie fotograficzne projektu dokonanego przez budowniczego p. Br. Żochowskiego, na kościół, cztery tysiące osób pomieścić mogący.

Świątynia ta ozdobioną jest pysznym frontonem o dwóch wieżycach. Czysty styl gotycki, w którym autor narysował swój projekt, odpowiada skali pomysłu i majestatowi miejsca ku chwale Bożej przeznaczonego.

— Że wykształcenie muzyczne bardzo na niskim u nas stoi stopniu, o tem wszyscy wiedzą doskonale i wcale dowodzić tego nie potrzeba.

Grających mamy wielu, może nawet za nadto wielu, ale osobę, mającą jasne o muzyce pojęcie, ceniącą ją jako sztukę, nie zaś jako rzemiosło, uważającą granie jako środek, nie jako cel, szukającą w muzyce nie podrażnienia nerwów, lecz pokarmu duchownego, jakże trudno znaleźć!

Znajdują się wprawdzie takie osoby sporadycznie tu i ówdzie z pomiędzy tłumu wyskakujące, lecz liczba ich jakże jest nieznaczącą, jak drobny procent wynosi, w porównaniu z groźnym zastępem osób krzyczących, stukających i rzępolących, a bezustannym hałasem tak głośno nam o swem istnieniu przypominających.

Śmieszną i nierozsądną rzeczą byłoby wymagać, żeby całe społeczeństwo z samych się artystów składało, lecz godzi się życzyć, żeby ogół trochę gruntowniej zgłębiał tę sztukę, na której powierzchowne dotykanie tyle sił i czasu poświęca.

Byłoby to z pożytkiem i dla sztuki i dla jej zwolenników.

Znaczna część tych zwolenników wcale nie pojmuje tych korzyści, jakieby na nią z rozjaśnienia jej poglądu na muzykę spłynąć mogły i poprzestając na zbyt ograniczonych i niedokładnych wiadomostkach, uważa siebie za artystów skończonych i sędziów kompetentnych w sprawie sztuki. Lecz są i tacy, którzy czując niedokładność swych wiadomości i niejasność swego poglądu na muzykę, szczerze chcieliby temu zaradzić, ale nie mając środków ku temu, rwą się tylko marzeniem ku niedostępnym dla siebie wyżynom i trawią się bezustanną żądzą bez nadziei nasycenia jej kiedykolwiek.

Dla tych ostatnich właśnie się nadarza dobra sposobność zaspokojenia ich szlachetnej żądzy. Przynajmniej z ogłoszonego przez Instytut Muzyczny prospektu na „kursy wieczorne“, mające się w tym miesiącu rozpocząć, wnosić możemy, że niemało się one do podniesienia naszego poziomu muzycznego przyczynić zdołają.

Urządzenie tych „kursów wieczornych“ ma na celu rozprzestrzenienie wykształcenia muzycznego nietylko między osobami, które sztukę tę za zawód sobie obrały, lecz i między takiemi, które ją jako amatorowie lub dyletanci traktują.

Wiadomo, że rozmaite gałęzie nauk, rozmaitych rodzajów wykładu wymagają. Jedne z nich większą korzyść przy uczeniu się zbiorowem przynoszą, inne potrzebują wykładu indywidualnego, odosobnionego. Troskliwy nauczyciel zawsze na to baczny wzgląd mieć powinien.

Urządzając „kursy wieczorne“, Instytut Muzyczny uwzględnił tę zasadę pedagogiczną i do niej wykład przedmiotów zastosował.

Zasady początkowe muzyki, prolegomena do nauki harmonji, śpiew chórowy, historja i estetyka muzyki wykładać się będą zbiorowo. Inne zaś przedmioty, wymagające zastosowania wykładu do zdolności i pojęć ucznia, wykładać się będą każdemu uczniowi osobno.

Do otrzymania z tych „kursów wieczornych“, pożądanych owoców, potrzeba dwóch rzeczy: żeby Instytut Muzyczny zdolnym i sumiennym professorom wykład przedmiotów powierzył i nawzajem, żeby publiczność oceniwszy rzecz według jej wartości, udziałem swym poparła i podtrzymała dobrą w tym względzie dążność Instytutu.

O ile wiemy, pierwszy warunek już jest dopełniony, jak zaś publiczność się znajdzie, to blizka przyszłość okaże.

— Niezadługo już wystawa obrazów ś. p. Józefa Simmlera zostanie zamkniętą.

— Jeden z tutejszych literatów przetłómaczył pięcioaktową komedją H. Laube'go, p. t. „Złe języki“. Komedja rzeczona cieszyła się na scenach w Wiedniu i Berlinie doniosłem powodzeniem.

— Donosiliśmy niedawno o otwarciu w Łodzi stałego niemieckiego teatru, obecnie znów Gazeta Łodzka, z dnia 10 b. m. donosi, że amatorowie sceny polskiej, będą mieli zaszczyt w dniu 20 b. m., dać przedstawie-

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 225.

Wtorek. — Dnia 1 (13) Października. — Rok 1868.

Przyjechali do Warszawy:

Jaworowski Leon obyw: z Pułtuska nr 1410; Kozłowski Ludwik oby: z Rzeszówki nr 1055e; Laski Jul: oby: Jagodna nr 1303; Okęcki Stan: obyw: z Babska nr 412; Opanowicz Aleksander oby: z Wilny nr 634a; Piotrowski Antoni oby: z Petrokowa nr 1363a; Witowski Antoni obyw: z Wieliczki nr 1403; Zieliński Ignacy obyw: z Dąbrówki nr 625; Zieliński Wacław obyw: z Lipnowskiego Powiatu nr 1363a.

Wyjechali z Warszawy:

Książę Lubomirski Stan: oby: do Kijewa; Minasowicz Juljan oby: do Potycz; Ostrowski Robert oby: do Czajki; Prozor Edward obyw: do Pilicy; Szczyperski Henryk obyw: do Wargocina; Tuszyński Konstanty oby: do Piaskowa.

Wiadomości Literackie.

— **Gazety Rolniczej,** Ner 30, wyszedł z druku i zawiera: Najnowsze siewniki (z 3ma rycinami), p. Bronisława Ryxa; O uprawie traw i roślin pastewnych (dokoń:); Fabrykacja spirytusu, p. Fran: Degórskiego; Kilka słów o robotach wydziałowych; Kilka uwag do wyrachowania tychże robót odnoszących się, przez K. Koncewicza; Korrespondencje gospodarskie: Z nad Niemna, p. Zofję z Brzozówki; Z ptu Włocławskiego, przez F. S.; Z Ptu Lityńskiego (Gub: Podolska), p. Tom: Pstrągowskiego; Przegląd rolniczy XIX.; Przegląd przemysłowo-handlowy; Korresdondencja od Redakcji; Wyścigi konne.

DONIESIENIA.

W dniu 9tym b. m. rano, t. j. w Piątek, idąc od Żelaznej Bramy, zgubiono **BILET** Bankowy jedno-rublowy, oraz Monetą Kop. 24½, i mały mosiężny Kluczyk od kłódeczki; co wszystko razem zawinięte było w starą bawełnianą rękawiczkę. Łaskawy Znalazca przez wzgląd, iż to był cały fundusz biednej kobiety na wynajęcie mieszkania i wyprowadzkę, raczy zwrócić zgubę takową do Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (2—2) —6899—(15318)

Pewna Osoba zostająca w **krytycznem położeniu,** w powrocie do swego mieszkania przez Krakowskie-Przedmieście, po trotoarze, straciła 10go Października **PORTMONĘ,** w której znajdowało się **Rs. 24** w kredytowych biletach, 50 Kop monetą drobną, Dwa Bilety restauracyjne i Pisma Właścicielowi służące. Łaskawy i Sumienny Znalazca, raczy tę zgubę złożyć, lub o niej objawić w Redakcji „**Kurjera Warszawskiego,**" za co otrzyma żądaną nagrodę. (2—3) —6936—(15395)

Dnia 8go b. m. zgubiono

Kluczyki damskie,

cztery małe a jeden czy dwa większe, na kółku żelaznem, w kościele Śgo Józefa, Oblubieńca N. M. P., na Krakowskiem-Przedmieściu, lub idąc do tegoż. Znalazcę uprasza się odnieść za wynadgrodzeniem, do Walewskiego, Plac Zielony Nr 1363D, na parterze. (3—3) —6887—(15343)



W Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, sprzedane będą następujące **NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie sytuowane:

I. W dniu 17 (29) Października r. b., o godzinie 10ej rano, **Nieruchomość** Nr 1230 przy ulicy Pańskiej, na gruncie emfiteutycznym położona, składająca się z dwóch Domów drewnianych, parterowych, gontami krytych; Jatki rzeźniczej drewnianej blachą cynkową krytej, oraz innych Zabudowań ogólnej rozległości gruntu łokci kwadr. 4,320 obejmująca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,150 Kop. 76⅔, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 1,200.

II. W dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość** Nr 1080, w Warszawie przy ulicy Plac Grzybowski zwany, położona, składająca się z następujących Zabudowań: Kamienicy massiw murowanej jedno-piętrowej dachówką krytej, dwóch Oficyn dwu-piętrowych, Oficyny jedno-piętrowej i Oficyny parterowej, wszystkich massiw murowanych, blachą krytych, oraz innych Zabudowań, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadr. 7,200 obejmująca. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 41,996 Kop. 94²/₄, jako ⅔ części zniżonego szacunku, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 2,000.

Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji podpisanego Patrona, sprzedaże te popierającego.

Juljan Czajkowski, Patron.

(1—2) —6962—(D. W.)

SKŁAD PŁÓTNA, HAFTÓW

I WSZELKIEGO RODZAJU

BIELIZNY,

Egzystujący od lat 6 przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 369a, w Resursie Obywatelskiej, pod firmą

SOKOŁOWSKI I WILCZEWSKI.

Z dniem 1-ym Sierpnia b. r. przeszedł na WYŁĄCZNĄ RZECZ i WŁASNOŚĆ WSPÓLNIKA powyższej Firmy p. A. W. WILCZEWSKIEGO, który go odtąd W TYM SAMYM ROZWOJU POD WŁASNĄ FIRMĄ prowadzić nadal będzie. O czem zawiadamiając SZANOWNĄ PUBLICZNOŚĆ, mamy zaszczyt upraszać O PRZELANIE NA NOWĄ FIRMĘ ŁASKAWYCH WZGLĘDÓW I TEGO ZAUFANIA, KTÓREM SIĘ PRZEZ CAŁY CIĄG SWEJ EGZYSTENCJI DAWNA FIRMA SZCZYCIŁA.

SOKOŁOWSKI i WILCZEWSKI.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić SZANOWNĄ PUBLICZNOŚĆ, że wszystkie przedmioty w skład branży, tak zwanych białych towarów wchodzące, jako to: wszelkiego rodzaju PŁÓTNA, BIELIZNĘ STOŁOWĄ, HAFTY, MATERJE NEGLIŻOWE, T. J. BATYSTY, MUŚLINY, PIKI, ŻAKNOTY, DYMKI, oraz POŃCZOCHY, SKARPETKI i t. d., i t. d., z NAJCELNIEJSZYCH ZAGRANICZNYCH FABRYK PROWADZĘ i te wraz z gotową BIELIZNĄ MĘZKĄ i DAMSKĄ wykończoną podług najświeższych PARYZKICH MODELI, CIĄGLE W ZNACZNYM DOBORZE UTRZYMUJĘ.

Wszystkie przedmioty PO CENACH NIZKICH LECZ STAŁYCH.

(1—3) —6964— (15,512) **A. WILCZEWSKI.**

P A R A S O L E

zupełnie imitujące jedwabne (Alpacca), po Rs. 2 Kop. 50, Rs. 3 i Rs. 3 Kop. 50;

PARASOLE pół-jedwabne (Zanella), po Rs. 3 Kop. 60 i 4;

PARASOLE damskie jedwabne, po Rs. 5 Kop. 70 i 6;

PARASOLE męzkie jedwabne o 8—12 prętach, od Rs 5—10;

otrzymał w wielkim wyborze Magazyn Galanteryjny

D. SZLEIFSTEINA,

ulica Miodowa, dom Grabowskich, Nr 495 (3).

(1—2) —6932—(15423)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli Palisandrowych,

za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2407/8, mieszkania Nr 5.

(1—1) —6951—(15419)



Do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną

Różne Meble,

jako to: Garnitury małe kozetową robotą; Mahoniowy rypsem kryty, Mahoniowy adamaszkiem amarantowym kryty; Orzechowy rypsem koloru Bismark kryty, i Mahoniowy używany adamaszkiem zielonym kryty; Szafy, Komody, Biurka, Łóżka, Umywalnie, Toalety, Stoliki do kart, Kredens i Szafeczka do łóżka, mahoniowe, orzechowe i jesionowe. Ulica Chmielna Nr 1524, czwarty dom od Nowego-Światu, na dole.

(1—3) —6954—(15429)

Do Składu **Jana Gridina 2go**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1252, nadszedł świeży Transport **Jarząbków, Bałyku** Astrachańskiego, **Kawioru** prassowanego, **Śledzi** pocztowych, **Groszku** Zielonego, **Malin** suszonych, **Konfitur** Kijowskich, **Buljonu** Wołyńskiego, **Musztardy** Sarebskiej, **Soli** stołowej i **Siemienia** kanarkowego.

(2—2) —6924—(15393)



Niżej podpisany, niniejszem ma honor zawiadomić kupców i handlujących w Gościnnym Dworze, iż od obowiązków głównego pełnomocnika dzierżawców, od dnia 4 (16) Sierpnia usunąłem się i nadal takowych pełnić nie chcę, o czem tak pełnomocników jak Magistrat miasta Warszawy zawiadomiłem. Mimo to niektórzy współdzierżawcy, żądają odemnie zwrotu przewyżki kaucji.. Oświadczam więc, iż współdzierżawcy, którym prawnie należy się zwrot przewyżki kaucji i procent od takowej, nie do podpisanego, lecz do obecnych pełnomocników prowadzących administracją zgłosić się winni, gdyż podpisany żadnych funduszów nie posiada, albowiem rachunki z całego przychodu i rozchodu złożył, z których urzędownie przed Rejentem pokwitowany został, lecz aby objaśnić dzierżawców, ile do zwrotu przewyżki kaucji wraz z procentem przypada i którym, umieszczona na następnej stronicy lista tychże objaśni.—**JAN KARASIEW.**

(1—1) —6910—(15,414)

Numer bieżący	IMIE I NAZWISKO.	Zwrót samej kaucji. rs.	kop	Procent od całkowitej włożonej kaucji po 7% jako od gotowizny za 1 1/2 roku. rs	kop	SUMMA ogólna. rs	kop
1	Janowi Kucharkin	141	25	68	62 1/2	209	87 1/2
2	Braciom Ługawym	122	40	24	9 1/2	146	49
3	Kirsztein Tobiaszowi	21	60	6	51	28	11
4	Turyszczew Piotrowi	—	—	13	2	13	2
5	Pel Fejwlowi	49	25	25	20	74	45
6	Szyszkowi Aleksemu	86	40	26	8	112	48
7	Tugendreich Izraelowi	26	—	8	40	34	40
8/9	Datyner Hinda i Datyner Dawid	43	20	17	36	60	56
10	Czerniaków Chaimowi	19	50	6	30	25	80
11	Eibeszytz Esterze	26	—	8	40	34	40
12	Sikowskiej Rajzli i Jośkowi	39	—	12	60	51	60
13	Nurflus Bencjanowi	9	75	3	15	12	90
14	Ciborskiemu Edwardowi	10	75	3	25 1/2	14	1/2
15	Kazimierskiemu Andrzejowi	21	60	6	51	28	11
16	Wiśniewskiej Antoninie	21	60	6	51	28	11
17	Romanowskiemu Józefowi	21	60	6	51	28	11
18	Walęckiemu Teofilowi	21	60	6	51	28	11
19	Drzewieckiemu Leopoldowi	21	60	6	51	28	11
20	Dębowskiemu Maciejowi	21	60	6	51	28	11
21	Sewerynowiczowi Tomaszowi	21	60	6	51	28	11
22	Przygockiemu Janowi i Joannie	34	20	13	2	47	22
23	Zagórskiemu Andrzejowi	21	60	6	51	28	11
24	Buralskiemu Andrzejowi	21	60	6	51	28	11
25	Pawłowskiemu Izydorowi	21	60	6	51	28	11
26	Wasińskiemu Józefowi	17	10	6	51	23	61
27	Baczyńskiemu Piotrowi	28	80	8	66	37	46
28	Krauzowiczowi Hipolitowi	—	—	8	66	8	66
29	Sewerynowiczowi Tomaszowi	28	10	8	61	36	71
30	Bałutowskiemu Walentemu	22	50	10	85	33	35
31	Karlsbrun Zeligowi	68	—	24	15	92	15
32	Berlinerowi Szlamie	7	—	12	39	19	39
33	Rothlewi Izraelowi	29	—	14	70	43	70
34	Meiznerowi Lipie	19	50	5	29	24	79
35	Mejznerowi Herszowi	19	50	5	29	24	79
36	Czerniaków Szai	19	50	5	29	24	79
37	Kaszyńskiemu Janowi	19	50	5	29	24	79
38	Mejznerowi Jośkowi	26	—	8	40	34	40
39	Boguckiej Izabelli	21	60	6	51	28	11
40	*Jezierskiemu Janowi*	21	60	6	51	28	11
41	Langmanowi Herszowi	19	50	6	30	25	80
42	Szczęsnej Józefie	19	50	6	30	25	80
43	Kleinerowi Mendel	39	—	12	60	51	60
44	Czerniaków Herszowi	19	50	5	29	24	79
45	Forzeig Jencie	19	50	5	29	24	79
46	Groszyc Jośkowi	19	50	5	29	24	79
47	Koenigsgelb Dawidowi	19	50	5	29	24	79
48	Grünblat Chaimowi	21	60	6	51	28	11
49	Tuchmann Jośkowi	19	50	5	29	24	79
50	Chruścińskiemu Janowi	21	60	6	51	28	11
51	Pawłow Bazylemu	21	60	6	51	28	11
52	Karasiew Janowi	—	—	15	12	15	12
53	Artysiewicz Janowi	21	60	6	51	28	11
54	Thusz Alexandrowi	28	80	8	66	37	46
55	Gaziewskiemu Teodorowi	44	10	17	36	61	46
56	Iwanów Mikołajowi	48	55	19	54 1/2	68	9 1/2
57	Tłustemu Abraamowi	19	50	6	30	25	80
58	Kronenblum Libie	21	60	6	51	28	11
59	Lindwaser Chaimowi	19	50	6	30	25	80
60	Weingrot Szmulowi	9	50	5	25	14	75
61	Baran Szlamie	13	—	4	20	17	20
62	Merenholtz Janklowi	13	—	4	20	17	20
63	Grydigier Nuchymowi	—	—	6	33 1/2	6	33 1/2
64	Kramkimmel Janklowi	9	—	9	45	18	45
65	Fokin Parmenjuszowi	43	—	13	2	56	2
66	Kirsztein Janklowi	4	50	4	72	9	22
67	Weingrot Wolfowi	3	—	3	15	6	15
68	Safarzyńskiemu Leonowi	—	—	8	50	8	50
69	Mejzner Abraamowi	—	—	8	50	8	50
70	Ofermannowi Abyś	—	—	7	7	7	7
71	Fliderbaum Abraamowi	—	—	3	15	3	15
72	C. H. L. Krelza rok jeden	—	—	17	—	17	—
73	Bienenfeld Dawidowi	—	—	10	50	10	50
74	Goldfein Fejwlowi	—	—	4	23	4	23
75	Klemp Chaji	—	—	4	23	4	23
76	Leizerowi Ferszt	—	—	28	35	28	35
77	Gryzelet Jakóbowi Cynie	—	—	8	50 1/2	8	50 1/2
78	Papierblat Dawidowi	—	—	8	50 1/2	8	50 1/2
79	*Henstler Teresie.*	—	—	1	89	1	89

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.